

„Stasiu i karp”

Pewnego dnia mały Stasiu
wybrał się na wycieczkę do lasu.

I zwichnął nogę,

O ja nie mogę!

Lekarz kazał jeść dużo ryb,

Ale Stasiu nie lubił ich.

Mama karpia usmażyła

I stasiowi usmażyła.

On spróbował, posmakował,

A potem po dokładkę powędrował.

Adrianna Frączek

Szkoła Podstawowa w Radoczy